

Kącik ministranta



Witam was, drodzy ministranci, na łamach naszej gazety, pozdrawiam wszystkich i każdego z osobna. Każdego z nas Bóg obdarzył różnymi zdolnościami. I nie jest przypadkiem, że urodziliśmy się w tym, a nie innym kraju; w tym, a nie innym pokoleniu. Dlaczego? Aby odpowiedzieć na to pytanie, zapraszam was do wspólnej refleksji.

Każdy z nas otrzymał od Stwórcy niezwykley prezent: On dał nam życie, ciało i duszę. Chciał, żebyśmy zaistnieli, choć ludzkość i świat spokojnie poradziłoby bez nas. „Ty utkałeś mnie w łonie mej matki, dziękuje Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie” – mówi autor biblijny w Ps 139. Wszechmocny dał każdemu człowiekowi życie i postawił na naszej drodze tylu różnych ludzi. Oni żyją dla mnie, a ja - dla nich. † Pewien film przedstawia historię chłopca, który uważał, że jest nikomu niepotrzebny. Uzyskał on możliwość zobaczenia, jak wyglądałby świat, gdyby go zabrakło: ujrzał radosnego dziadka, z którym spędzał tyle czasu, jako zgorzkniałego starca, z którym nikt nie chce rozmawiać, zobaczył zrozpaczonych rodziców swego przyjaciela, których jedyny syn popełnił samobójstwo, bo nie mógł w najtrudniejszym momencie swego życia znaleźć bratniej duszy... W ten sposób chłopiec zrozumiał, jak wiele wnosi jego pozornie niepotrzebne istnienie w życie innych. Aby być darem dla innych, nie musimy być wybitnymi chirurgami, politykami, nauczycielami czy jeszcze kimś innym. W każdym miejscu, w każdym stanie życia jesteśmy powiązani tysiącem nitek z większą lub mniejszą ilością ludzi. A są to ludzie, którym Bóg ofiarował Ciebie i mnie, byśmy uczynili ich życie lepszym, radośniejszym i łatwiejszym – przez przyjaźń, ale też i przez pracę.

Stwarzając każdego z nas, Bóg chciał mieć jeszcze jedną istotę, którą pokocha, z którą będzie mógł prowadzić dialog, pomimo jej słabości. Oczywiście, nie oznacza to, że Jemu – Wszechmocnemu Stwórcy - czegokolwiek brakowało. Istnienie każdego człowieka daje Mu dodatkowe pole do działania: Bóg przebacza, poucza. Wciąż ufa, że „jeszcze coś z tego będzie”, bo przecież stworzył człowieka na swój obraz, a On jest cały Miłością i Darem. Wszystko otrzymaliśmy w darze, abyśmy sami stali się nieustannym darem dla innych. Tylko kiedy wreszcie torozumiemy oraz znajdziemy odwagę wprowadzić to w życie? Na to pytanie niech każdy z nas sam odpowie w swoim sercu.



ALBA

jest symbolem czystości duszy będącej w stanie łaski uświęcającej, zdobyte



CINGULUM

jest to gruby sznur zakończony frędzlami na obu końcach, którym przepasu



STUŁA

to element stroju liturgicznego w kształcie wstęgi czy szarfy. Kapłan i bisku

Jestem darem dla innych

Wpisany przez Kl. Witalij Bielenik
16.10.2009 04:00



ORNAT

powstał z wierzchniej szaty rzymskiej, która była rodzajem płaszcza bez rękawów